

Zespół Szkół w Grodzisku
E-mail:
gmpub@poczta.onet.pl

Rok 2002, numer 1

Data wydania
12 listopada 2002

W tym numerze:

Dzień Nauczyciela w naszej szkole	2
Trzy pytania do Pani Dyrektor	2
Winowajcy są wśród nas!	3
Apel do starszych kolegów!	3
Poznaj swoją okolicę	4
Wywiad... czyli tropem nauczycieli	5
Przypominamy o oszczędzaniu w SKO!	5
Kronika klasy IV a	6
Ciekawostki informatyczne.	6
Jesienna poezja	7
Ogłoszenia i konkursy	8

Ważne tematy:

- Czy należy reagować, kiedy innym dzieje się krzywda? - artykuł Marty W. s. 3.
- Co warto wiedzieć o naszej Małej Ojczyźnie? - artykuł ze s. 4.
- Konkurs na nazwę gazety szkolnej - s. 1.
- Henryk Sienkiewicz... - s. 8.
- Zapraszamy na wernisaż - s. 8.

Wybierzcie mi tytuł!!!

www.gazetagrodz.republika.pl

Pismo wydawane przez Zespół Szkół w Grodzisku

Jesienny bal !
Idzie piękna jesień,
mnóstwo niespodzianek niesie.
Kłaniają się drzewa, kłaniają się krzewy,
żeby nie zapomnieć o cudnej jesieni.
Zmieniły swe stroje, zmieniły swe suknie,
aby na jesień, wyglądać precudnie.
Słońce pięknie świeci, wiatr cudnie gra,
nawet do tańca się rwie, ten stary, krzywy grab.
Czerwona jarzębina, włożyła swe korale,
aby przy grabie wyglądać wspaniale.
Nawet mały strumyk chlupie precudnie,
aby piękne drzewa tańczyły cudnie.
Mogły się w nim przejrzeć.
Oglądać swe suknie, bo nadchodzi zima,
zabierze im suknie.
Będą wyglądały, od teraz już schludnie.

Sylwia Kosińska VI c



Rysunek wykonała Marta Wasilczuk

Ogłaszamy konkurs na nazwę naszej szkolnej gazety! Zbieramy propozycje do 15 stycznia. Najciekawszy tytuł zostanie wykorzystany i nagrodzony.



Drodzy Czytelnicy!

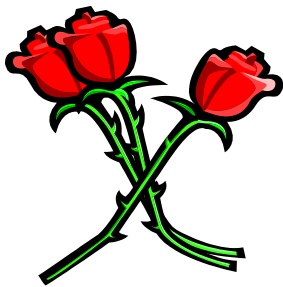
Witajcie! Oto nowa szkolna gazetka. Kierujemy ją do wszystkich uczniów naszej szkoły: od milusińskich do gimnazjalistów. Chcielibyśmy, aby każdy z Was znalazł w niej coś dla siebie. Do tego jednak potrzebujemy Waszej pomocy. Na jednym ze szkolnych korytarzy ustawimy skrzynię, do której będziecie mogli wrzucać ogłoszenia, pozdrowienia, próby własnej twórczości (wiersze, opowiadania, fragmenty pamiętników) oraz uwagi i sugestie. Jeśli chcecie, aby to było pismo dla Was i o Was, pomóżcie nam je tworzyć. Coś Was denerwuje, czymś się zachwycacie, chcecie z innymi podzielić się swymi przemyśleniami – napiszcie. Przeczytamy, opublikujemy. Czekamy na Wasze opowieści o zwykłych, codziennych sprawach, radościach i problemach – nie tylko szkolnych. Na koniec życzymy przyjemnej lektury.

Redakcja

Dzień Nauczyciela w naszej szkole



Występ kl. IV a



Bardzo proszę o zmianę obuwia, wrzucanie śmieci i ogryzków do kosza, kulturalne zachowywanie się w szkole i poza nią, grzeczność i dostrzeganie osób pracujących w szkole (koleżanek, kolegów, nauczycieli, rodziców, obsługę).



Dyrektor Zespołu Szkół
w Grodzisku mgr inż. Teresa
Kosińska

Dnia 11 października 2002 r. w naszej szkole odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Nauczyciela przygotowany przez panią Annę Żak, panią Agnieszkę Mędrycką i pana Mariusza Obryckiego.

W części artystycznej brali udział uczniowie z klasy IV a, III a, oraz chór szkolny. Przybyli licznie zaproszeni goście: Wójt Gminy Grodzisk pan Antoni Tymiński, księża, przedstawiciele Rady Rodziców oraz emerytowani nauczyciele, którzy dawniej pracowali w naszej szkole.

Apel rozpoczęła pani Dyrektor Teresa Kosińska życzeniami dla wszystkich pracowników szkoły.

Jako pierwsi wystąpili raperzy wygłaszający wiersz o szkole, a następnie chór szkolny zaśpiewał piosenkę pt.: „Nauczycielom”. Zgromadzona publiczność przyklaskiwała w rytm melodii.

Najmłodszymi artystami apelu byli uczniowie klasy III a, którzy opowiedzieli o zwyczajach szkolnych. Solistka Marta Kosińska wspólnie z chórem zaśpiewała piosenkę pt.: „Przyjaciel”.

Następnie odbył się pokaz szkolnej mody: prehistorycznej, średniowiecznej, rzymskiej oraz współczesnej. Publiczność była zachwycona występem. Przedstawienie zakończył chór

szkolny, śpiewając piosenkę pt.: „Jesień”.

Pani Dyrektor podziękowała wykonawcom części artystycznej. Na ręce pani dyrektor Samorząd Uczniowski wręczył wszystkim nauczycielom kwiaty. Nagrody pieniężne otrzymały: pani Anna Romaniuk, pani Beata Goławska, pani Alina Nowaszewska oraz pani Maria Makarska.

Apel zakończył się przemówieniami: Wójta Gminy Grodzisk, przedstawicielki Rady Rodziców pani Bożeny Andrzejewskiej i emerytowanej Dyrektor pani Teresy Kryńskiej.

Po uroczystości odbyło się spotkanie wszystkich nauczycieli przy herbatce na stołówce szkolnej, a uczniowie wrócili do swoich domów.

Dzień ten minął w miłej, radosnej atmosferze.

Emilka Bojar
Anna Mirończuk kl. VI b



Dyrekcja oraz zebrani goście podczas apelu

Trzy pytania do Pani Dyrektor

Magda: Czy w najbliższym czasie przyjedzie do szkoły jakiś ważny gość?

P.D.: Przyjedzie w tym miesiącu wielu gości. Będą to dyrektorzy szkół z rejonu wizytacyjnego Pani Wizytator Bożeny Dziłkowskiej.

Magda: Czy odbędzie jakiś apel w niedalekiej przyszłości?

P.D.: Tak. Z okazji Święta Niepodległości, 11 listopada. Apel przygotowują uczniowie i odbędzie się w dniu 13 listopada 2002 r.

Magda: Czy chce Pani coś przekazać uczniom naszej szkoły?

P.D.: Bardzo proszę o zmianę obuwia, wrzucanie śmieci i ogryzków do kosza, kulturalne zachowywanie się w szkole i poza nią, grzeczność i dostrzeganie osób pracujących w szkole (koleżanek, kolegów, nauczycieli, rodziców, obsługę).
Dziękuję.

Magda Borzym V b

Winowajcy są wśród nas!

Zdawać by się mogło, że gimnazjum w Grodzisku, gdzie wszyscy uczniowie znają się co najmniej z widzenia, mieszkają niedaleko od siebie, widują się we wspólnych kościołach, cerkwiach, a nawet na podwórkach, wolne jest od tzw. "fali". Nic bardziej mylnego.

Piątek, szóstego września, zaledwie piąty dzień nauki, a już wszyscy uczniowie gimnazjum znaleźli się na „dywaniku” u pani Dyrektor, ściślej mówiąc, to na podwórku, gdzie został zwołany apel klas gimnazjalnych. Wzburzona pani Dyrektor bez zbędnych wstępów przedstawiła cel zgromadzenia. " Dowiedziałam się, że uczniowie klas III wkładali szpileczki do chleba. To niedopuszczalne! Takie postępowanie może doprowadzić do tragedii." - mówiła podniesionym głosem. Padały kolejne zarzuty pod adresem klas III, ale też i konkretnych osób.

Niejaki uczeń z klasy II gimnazjum został oskarżony o prześladowanie i napastowanie uczniów klas pierwszych. Zarzuty jak najbardziej słuszne, poparte były silnymi dowodami. Miał On już wcześniej zszarganą opinię. Oprócz tzw. "ganiania kotów" "zasłynął" ordynarnym zachowaniem w stosunku do nauczycieli, ucieczkami z lekcji. Na apelu zabrały głos panie Z. Łuba i T. Żero. Nauczycielka biologii mówiła o akcie wandalizmu, który miał miejsce w sali lekcyjnej nr 24. Dewastacji uległa ławka. Sprawca, który został już wykryty, napisał na niej niezmywalnym flamastrem słowo "kot". Być może karą będzie odkupienie własności szkoły.

Na apelu w obronie swoich wychowanków, wystąpiła pani Z. Łuba. Z jej ust padały zarzuty pod adresem II c posądzonej o znęcanie się nad młodszymi kolegami z klasy I c. Także o podobne niecne praktyki została podejrzana klasa III c, której jestem uczennicą. Pragnę w tej sprawie stanowczo oświadczyć, iż są to pomówienia. Mogę niemalże z całą odpowiedzialnością za moje słowa powiedzieć, iż klasa III c nie prześladowuje młodszych kolegów. Osobiście jestem pełna uznania dla zdecydowanej, nieugiętej postawy pani Dyrektor, która podjęła czynną walkę z dziejącą się niesprawiedliwością.

Ogólnie wiadomo, iż bierność, milczenie w sytuacjach, gdy dzieje się komuś krzywda, to przyzwolenie na zło. Dlatego na pochwałę zasługuje zdecydowane zachowanie pani Dyrektor. Mam nadzieję, że wkrótce będzie można pochwalić się poprawą zachowania uczniów.

Marta Wasilczuk z kl. III c G

Apel do starszych kolegów!

Nasz kolega Piotrek na temat rozrywek sportowych konkretnie o tenisie stołowym przekazał nam kilka słów: „Na przerwach spotykamy się na holu, przy stołach tenisowych z kolegami. Gramy do 20 punktów. Bardzo lubimy tę formę sportu, lecz nie zawsze mamy dostęp do stołów. Apeluje, więc do starszych i „silniejszych” kolegów, aby nie przeszkadzali nam uprawiać ten sport. Przecież Wy też byliście niedawno maluchami!”.

Monika Kosińska kl. V b



Ogólnie wiadomo,
iż bierność,
milczenie
w sytuacjach,
gdzie dzieje
się komuś krzywda,
to przyzwolenie
na zło!





Grodzisk zimą

W tej rubryce będą zamieszczane krótkie rozprawki historyczne dotyczące najbliższej okolicy!

Redakcja czeka na propozycje!

Prosimy o kontakt m.in. za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail Gazety:

gazetagrodz@op.pl

**Z roku 1554
pochodzi pierwsza
wzmianka
o wsiach Grodzisk,
Drochlin
i Makarki**



Stary dąb na placu dworskim w centrum Grodziska

Poznaj swoją okolicę

Najdrożsi! W tym dziale naszej gazetki chcielibyśmy Wam przybliżyć historię naszego regionu. Każdy człowiek, mały czy duży, powinien znać dzieje swojej okolicy i wiedzieć, że to, co dziś mamy, zawdzięczamy naszym przodkom. Obecnie coraz częściej zapomina się związku człowieka z ziemią rodzinną, przyjmuje się obce obyczaje i tradycje. Tym bardziej więc musimy pamiętać o tym, skąd pochodzimy, kim byli nasi dziadkowie. Wielu z Was zapewne choć raz zadało sobie pytanie: jak było dawniej? Spróbujemy Wam na nie odpowiedzieć.

W tym numerze zajmiemy się dziejami szeroko pojętego regionu, w następnych zaś omówimy poszczególne wsie. Zapraszamy więc na wędrowkę w przeszłość.

Białostoczczyzna, w porównaniu z południową częścią Polski, zasiedlona została stosunkowo późno. Wykopaliska archeologiczne wskazują, iż pierwsze ślady osadnictwa w okolicach Siemiatycz i Drohiczyzna pochodzą ze schyłkowej fazy starszej epoki kamiennej (XVIII wiek p.n.e.). Z tamtego okresu pochodzą m. i.n. narzędzia krzemienne i ceramiczne odnalezione w Drohiczyźnie oraz pozostałości po osadach w Bużyskach, Grannem i Minczewie. O wiele późniejsze pochodzenie mają skarby dirchemów arabskich z Klukowicz i Bużysk (IX– X w.), oraz cmentarzysko z pochówkami ciałopalnymi w Niewiarowie Sochach (XI– XIII w.).

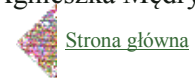
Największe znaczenie osadnictwa w rejonie nadbużańskim przypada na koniec XI i na XII–XIII w. Powstał wówczas gród w Drohiczyźnie. Przez wieki na tym terenie mieszały się grupy osadnicze mazowieckie, ciągnące od zachodu i ruskie – od wschodu. Na przełomie XIV i XV wieku na omawiane tereny napłynęła z Mazowsza drobna szlachta, tzw. zagrodowa czy zaściankowa, której położenie gospodarcze nie różniło się niczym od chłopskiego. Z tego okresu, a dokładnie z 1554 r. pochodzi pierwsza wzmianka o wsiach Grodzisk, Drochlin i Makarki. Należały one wówczas do Kosińskich z Lisowa – rodu mazowiecko – podlaskiego, posiadającego wówczas 15 wsi. Leżały one we Włości Rudzkiej. Z kolei Rybałty, Niwiarowo, Moczyły, Jaszczolty i inne osady drobno – szlacheckie należały do Włości Ostrożańskiej, którą władali Kiszkwie – posiadacze Ciechanowa, Węgrowa, Sokołowa.

W 1513 r. powstało województwo podlaskie. W 1569 r. Podlasie włączono je do Korony. Po trzecim rozbiorze utworzono prowincję Prusy Nowowschodnie z podziałem na dwa departamenty: białostocki i płocki. W 1843 r. obwód białostocki przyłączono do guberni grodzieńskiej oraz w tymże roku powiaty bielski i drohicki połączono w jeden duży powiat bielski.

W czasie I wojny światowej obszary okoliczne znalazły się pod okupacją niemiecką. Mocą Ustawy Tymczasowej z 2 sierpnia 1919 r. powstało województwo białostockie, w skład którego weszły m.in. powiaty: białostocki, bielski, łomżyński. Powiat bielski obszarem był jednym z największych w Polsce. Dnia 27 listopada 1925 r. powołano Ekspozyturę starostwa bielskiego z siedzibą w Siemiatyczach, którą po pięciu latach zniesiono. W 1921 roku w całym kraju przeprowadzono spis powszechny, według którego do powiatu bielskiego należało 19 gmin, m.in. Grodzisk, licząca 5470 mieszkańców i 44 miejscowości.

Po wybuchu II wojny powiat bielski włączono do Republiki Białoruskiej, w której utworzono m.in. obwody białostocki i brzeski. Południowo-wschodnie obszary Białostoczczyzny weszły w skład obwodu brzeskiego. Do siedzib rejonów awansowały Hajnówka, Kleszczele i Siemiatycze. Dnia 22 sierpnia 1944 roku przywrócono dawne województwa, powiaty i gminy. 22 marca 1952 roku Rada Ministrów utworzyła powiat siemiatycki, w skład którego weszła m.in. gmina Grodzisk. Stan ten utrzymuje się do dziś.

mgr Agnieszka Mędrycka



[Strona główna](#)

Wywiad... czyli tropem nauczycieli!

Wywiad z Panią Dyrektorem mgr inż. Teresą Kosińską

1. Pani Dyrektorko, pierwsze nasze pytanie brzmi następująco: czy ciężko jest Pani dźwigać na własnych barkach odpowiedzialność za szkołę?
Odpowiedzialność jest wielka, nie jest to praca lekka, ale bardzo lubię pracę z dziećmi, młodzieżą szkolną, z gronem pedagogicznym, pracownikami obsługi szkolnej i to pozwala na normalne funkcjonowanie szkoły.
2. Dlaczego wybrała Pani ten zawód?
Bardzo lubiłam od najmłodszych lat bawić się w szkołę, chciałam pomagać innym, troszczyć się o nich.
3. Co najbardziej Panią satysfakcjonuje, co natomiast martwi?
Cieszę sukcesy i te duże, i najmniejsze. Martwią kłopoty dydaktyczne, wychowawcze, których w szkole nie brakuje.
4. Czy Pani ma tremę przed wystąpieniami publicznymi np. na apelach?
Każdy ma tremę. Była większa na początku, kiedy rozpoczynałam pracę w szkole. Teraz też występuje, ale mniejsza.
5. Z jakimi problemami styka się Pani najczęściej?
Różne są problemy: problemy wychowawcze, czasami dzieci przezywają się i przychodzą ze skargą, wszczynają małe bójki, brzydko się wyrażają, niektóre nie mają ochoty do nauki, źle zachowują się na lekcjach.
6. Jak ocenia Pani sytuację (zachowanie uczniów) w naszej szkole?
Ogólnie nie jest źle, ale mogłoby być lepiej. Uczniowie mogliby lepiej zachowywać się na przerwach. Nadal przezywają się, używają wulgaryzmów, wszczynają drobne bójki. Życzymy Pani sukcesów wychowawczych i serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Kamila Hecold i Kasia Kosińska z kl. VI b



Pani Dyrektorko z uczniami

Przypominamy o oszczędzaniu w SKO!

Szkolna Kasa Oszczędności przysparzać może wiele radości.
Ten, kto do niej pieniądze zdaje nigdy bez grosza przy duszy nie zostaje.
Przykład dam wam w paru zdaniach,
o dwóch przyjaciółkach Aniach.
Każdy w klasie im zazdrościł i pretensję ciągle rościł,
że pieniędzy miały w bród,
a to nie był żaden cud.
Tego już nie wytrzymały i tak obie powiedziały:
„Chcesz pieniędzy mieć dostatek,
nie proś o kolejny datek.
Na książeczkę pieniądz złóż i nie marudź nigdy już”.
Klasa pomysł podchwyciła i prędko swe oszczędności na SKO złożyła.
Po paru miesiącach nie było znaku po ich małych pieniądzech,

Przy Zespole Szkół w Grodzisku od dwóch lat działa Szkolna Kasa O s z c z ę d n o ś c i . O s o b y systematycznie oszczędzające kilka razy w roku otrzymują nagrody rzeczowe. Dodatkową korzyścią są odsetki dopisywane co kwartał w wysokości zależnej od stanu oszczędności i okresu oszczędzania. W ramach działalności SKO są organizowane różne konkursy. Wszyscy ich uczestnicy otrzymują nagrody.
mgr Anna Romaniuk

suma się powiększyła,
a klasa bardzo się cieszyła.
To byłoby na tyle,
Wy też nie zostawajcie w tyle.
Szybko na SKO złóżcie pieniądze,
a ich procenta,
będą jak znalazł na święta.

Agata Poletyło kl. III a G

**„Chcesz
pieniędzy mieć
dostatek,
nie proś
o kolejny datek.
Na książeczkę
pieniędz złóż
i nie marudź
nigdy już.”**



KRONIKA KLASY IV a



11.IX.2002 r.

Pewnego razu, podczas wakacji, pojechałam na Oazę Dzieci Bożych do Korycin. Na oazie modliliśmy się, były ogniska, pogodne wieczory, poznałam dużo osób, księży i siostr zakonnych. Wypełnialiśmy też specjalne ćwiczenia. Wszyscy się świetnie bawili. Mam dużo miłych wspomnień i wrażeń. Było bardzo fajnie i za rok chyba też pojedę. Po oazie wróciłam do domu. Wszyscy się cieszyli, mój piesek także.

Ania Niewiarowska

14.IX.2002 r.

Wstałam o godzinie 7.30 zjadłam śniadanie, a następnie z tatusem pojechałam do Siemiatycz. Kupiliśmy tam dwa czarne króliki. Z miasta wróciliśmy o godzinie 12.45. Zjedliśmy obiad przyrządzony przez mamusię. Potem wybraliśmy się na rowerową wycieczkę do lasu. Narwaliśmy tam mleczy dla królików. Wróciliśmy o godzinie 18.00. Pomagałam mamie przy przyrządzaniu kolacji, później oglądaliśmy telewizję. O godzinie 21.00 poszłam spać.

Marlena Solaniuk

10.IX.2002 r.

Do szkoły przyjechał teatr z Krakowa z przedstawieniem kukielkowym. Teatrzyk „Przydrożna kapliczka„ był bardzo ciekawy. Opowiadał o ubogim szewcu, bogatym młynarzu i ich żonach. Podobał mi się ponieważ szewc i jego żona byli biedni i za swoją uprzejmość otrzymali nagrodę. Dobry szewc podzielił się z nią innymi, a chytrego młynarza spotkała okrutna kara. Była to moim zdaniem opowieść o sprawiedliwości Boga.

Dominika Krajewska

24.X.2002 r.

Dnia 24 października klasy IV a i V a pojechały na wycieczkę do Białegostoku na przedstawienie. Nosiło ono tytuł „Czarnoksiężnik z krainy Oz” i odbywało się na lodowisku. Była to powieść o dziewczynce, którą w dniu urodzin zabrały czarownice do krainy, w której wszystko było możliwe. Przygody dziewczynki były bardzo ciekawe. Najbardziej podobały mi się stroje bohaterów i sposób, w jaki tańczyli. Różni sprzedawcy sprzedawali w tym czasie balony i zabawki. Gdy wracaliśmy do autobusu, namówiliśmy panie na pójście do pizzerii i McDonalds.

Marta Bojar

**Zapraszamy do
redagowania krótkich
opowiadań,
sprawozdań,
rozprawek na ważne
dla Was tematy!**



Pracownia komputerowa

Ciekawostki informatyczne

W dobie informatyzacji życia warto szlifować swoje umiejętności w dziedzinie obsługi komputera. Na pewno w całej szkole znajdzie się wielu takich, którzy z przyjemnością podzielą się cennymi radami ułatwiającymi pracę z komputerem. Wszystkich zainteresowanych redagowaniem krótkich rad informatycznych prosimy o zgłoszenie się do Redakcji.



Jesienna poezja



Historia pewnego liścia.

Szeleszczące liście
spadają z drzew,
a zwiewny wiatr
je rozgania.
Wirujący w powietrzu
liść,
chce spaść wreszcie na
ziemię.

Lecz wiatr łobuz
mu nie pozwoli.
I dalej go gania.

Wioletta Majewska V a

Jesień

Już jest jesień.
Złocista i srebrzysta,
Słońce słabo grzeje,
Na łąki i aleje.
Deszcze padają często,
Na ludzi i na wszystko
Ewa Supranowicz V a

Przyszła do nas...

Przyszła do nas jak co rok
Wcześniej już się robi
mrok.
Dni są krótsze i jest
mgliście
Z drzew spadają wszystkie
liście
Wciąż jest mokro i deszcz
leje,
A wiatr hula i się śmieje .
W polach pusto sam to
wiesz
W suchych liściach już śpi
jeź .
O tej porze w szkole
ryjesz,
Tylko w wakacje uczniu
żyjesz.
Oprócz dni pochmurnych ,
kiedy słońce
Są także dni słoneczne i
jesień złota .
Emil Osiniak VI c

Liść

W kwietniu narodził się
w maju zielenił ,
we wrześniu się złocił.
Wirował na wietrze
I spadł pod nogi
Dla nas i innych ludzi.
Ewelina Dawidziuk V a

Jesienne liście

Było lato przyszła jesień.
biedne listki poszły z wiatrem,
a za nimi pozostały puste
drzewa i gałęzie
wszystkie liście nam zabrała,
bo przyroda tak wskazała.
A gdy znów przyjdzie wiosna
Listki wrócą na swe miejsca.
Znów będziemy się cieszyli,
Ze z powrotem liście wróciły.

Renata Antonowicz V a

Liście

Kolorowe liście z drzewa
leciuteńko lecą,
fruwają łagodnie i barwami
świecą,
zasypują ziemię, leśne ścieżki,
trawę,
będą miały jeże, wesołą
zabawę.

Agnieszka Andrzejewska Va

Jesień !

Minął wrzesień, jest już jesień
strugi deszczu z sobą niesie
trochę deszczu, dużo błota
wciąż jest szaro, zimno –
słota.
Żółte liście z drzew spadają
dzikie gęsi uciekają
odlatują na południe
gdzie jest bardzo cudnie!
Ale my nie uciekamy
przyjścia zimy już czekamy
Ludzie zwożą z pól kapustę ,
gdzie nie spojrzysz – pole
puste ,
już bociany odleciały
wiewiórki orzechów
nazbierały!
Dzieci cieszą się z jesieni ,
las w kolorach się mieni
trawa obumiera
szarość się rozpościera !
Lukasz Kosiński VI c



Liść

Zielony, żółty, czerwony
Spada na ziemię
Powoli, cichutko
Jest tylko jeden, cichy
szelest
Gdy spadnie nie znaczy
nic
Jest zwykły
Spośród innych ludzi
niczym się nie różni
Leży smutny, z zimna
drży

Nikt go nie podniesie
nikt się nim nie
zainteresuje

Wiatr nim tylko pomiata
Ludzie idą , depczą
biedny, smutny liść
I nie wiedzą jak cierpi
Jaki jest samotny wśród
innych liści.

Wiola Derewońko V a

Jesienny listek

Złoty listek wisi na
drzewie.
I czeka sobie aż spadnie.
Właśnie spada
Powolutku, powolutku.
Ale przykry jego los
Spada wprost w ognisko.
Chwila ciszy
Tylko wiatr gwizdże w
oddali.
A był to piękny liść
Teraz z liścia popiół został.
Ale jego taki los.
Liść nigdy nie żyje
wiecznie. A my ?
Szymon Kosiński V a

Spadające liście

Liść po liściu spada
Jak jabłka z jabłoni
Czerwone, żółte i zielone
Spadają jak krople
deszczu
Jak gwiazdy pojawiające
się na niebie
Jeden liść spadnie w
kałużę,
Drugi zaś pod nogi
Dzieci zbierają je
lecz nie wiedzą o tym
Ala Molotowicz V a



*Poezja
odkrywa
piękno
duszy!*



Adres Zespołu Szkół
ul. 1 Maja 34
17-315 Grodzisk
woj. podlaskie

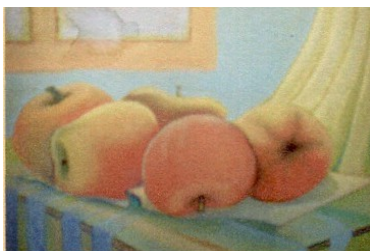
Tel.: Prefix 85 65 68 481
lub 011, 049, 013
Faks: 85 65 68 481
E-mail:

gmpub@poczta.onet.pl
gazetagrodz@op.pl
szpogrodzisk@poczta.onet.pl

Jesteśmy w sieci:
www.bbgol.republika.pl
www.gazetagrodz.republika.pl

Na stronie internetowej Szkoły
www.bbgol.republika.pl
znajdziecie informacje o historii
naszej Szkoły, jej Patronie
Henryku Sienkiewiczu, poznacie
aktualności oraz informacje o
Grodzisku
i Gminie.
Na stronie

www.parafiagrodz.republika.pl
znajdziecie ciekawe informacje
dotyczące Parafii Rzymsko-
katolickiej w Grodzisku
www.gazetagrodz.republika.pl
to adres internetowy naszej
Gazety.



Obraz pani Małgorzaty Jaczewskiej

Do końca listopada 2002 r.
w Siemiatyckim Domu Kultury
można oglądać wystawę malarstwa
Pani mgr **Małgorzaty Jaczewskiej**.
Twórczością plastyczną zajmuje się
nie tylko zawodowo, w wolnych
chwilach maluje na płótnie i rysuje
pastelami, tworzy niepowtarzalne
w swojej formie abstrakcje.

WYDAWCA - Zespół Szkół w Grodzisku ul. 1 maja 35

**Skład drukarski i publikowanie w Internecie Barbara Beata
Goławska**

Humor ze szkolnych zeszytów!

Kocham moją babcinę za to, że daje pieniądze.
Moje podręczniki są bardzo dobre, bo kupiłam dobre.
Mogliśmy zobaczyć jak zwykła drewniana kapliczka z Panem Jezusem przemówiła.
Podczas wyścigu odjechałem za daleko mety.
Kto nie kocha swojej babci, ten jest głupi, bo babcia jest opiekuńcza.
Szewc rozmawiał z przydrożną kapliczką i gdy tak rozmawiał to ktoś odpowiedział.
Moim wrażeniem była ciekawość, jak się to skończy.
Pewnego dnia poszliśmy łowić ryby i koledze ryba ukradła wędkę. Wtedy kolega wskoczył
do wody i skończyliśmy łowienie.
Magda była podła, nie umiała się koleżankować.
Czytam książkę, ale ona długa, bo zacząłem około dwóch godzin temu i cały czas byłem
w tym samym miejscu.
Ania zamieszkała u pani Hamilton, a gdy dorosła ożeniła się z chłopcem i żyła długo
i szczęśliwie.

Ogłoszenia drobne i niedrobne...

Informujemy, że w grudniu odbędą się następujące konkursy na etapie
szkolnym:

Szkoła podstawowa:

10 grudnia — Konkurs Humanistyczny;
12 grudnia — konkurs Matematyczno-Przyrodniczy.

Gimnazjum:

3 grudnia — Konkurs Fizyczny;
13 grudnia — Konkurs J. Polskiego;
14 grudnia w Publicznym Gimnazjum w Grodzisku odbędzie się I etap Konkursu
Matematycznego. Na konkurs zgłosiło się 15 uczniów klas trzecich. Są to:
**Aleksiejuk Karolina kl. III A, Andrzejewska Anna kl. III A, Barska Martyna
kl. III A, Mazur Ewa kl. III A, Molotowicz Marta kl. III A, Niewiarowski
Tomasz kl. III A, Porzezińska Małgorzata kl. III A, Wojciuk Małgorzata kl.
III A, Aleksiejuk Ewelina kl. III B, Kosińska Edyta kl. III B, Niedźwiecka
Marta kl. III B, Zalewska Ewa kl. III B, Osiniak Monika kl. III C, Owsieniuk
Marek kl. III C, Krzewicka Iwona kl. III C.**

Każdy uczestnik będzie musiał rozwiązać 20 zadań: 15 zamkniętych i 5
otwartych. Powodzenia.



Ważne!

15 listopada mija **86 rocznica**
śmierci polskiego pisarza, noblisty,
autora „Trylogii” oraz Patrona
Szkoły Podstawowej Henryka
Sienkiewicza.

Szóstklasisto! Sprawdź się...

1846 r. -;
..... r. - nowela „Janko Muzykant”;
..... r. - ukończenie „Pana
Wołodyjowskiego”;
1905 r. -;
..... r. - śmierć poety w Vevey.